Nr. 86 Kraków, sobota 12 kwietnia 1919 Rocznik XXVIII.

8 K miesięcznie z odsyłką (bez odsyłki 7 K).
Cena numeru pojedynczego 36 h
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca: bezimiennych listów nie uwzględnia.
Zastępstwo na Warszawę: Biuro dzienników „Promień", Warszawa, Widok 19.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Fach pocztowy na listy Nr. 116.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy: Grodzka 13, II. p. Tel. 1354.
Konto czekowe 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 70 h, w nadesłanem 2 K. Głosy publiczne po 3 K za wiersz.

Walka o reformę agrarną.

Przed nowym zbrojnym konfliktem polsko-czeskim?

Pr. III 22/19.

Dla p. odp. redaktora „Naprzodu" Maryana Pyrzowskiego w Krakowie.

Sąd okręgowy karny jako prasowy na wniosek Prokuratora po myśli § 493 pk. orzekł, że zamieszczony w Nr. 82 czasopisma „Naprzód" z daty Kraków, dnia 8 kwietnia 1919 artykuł pod tytułem: „Wielki protest ludu krakowskiego przeciw rządowi i większości sejmowej" w ustępie od słów: „Zgromadzeni w dniu" aż do słów „i bezkarność lichwiarzy" zawiera znamiona występku z art. III ustawy z 17/12 1862 Nr. 8 Dpp. ex 1863, że zakazuje się rozszerzania tego artykułu względnie inkryminowanego ustępu zatwierdza się zarządzoną przez Prokuratorye konfiskatę pomienionego numeru, a cały nakład takowego ma być zniszczonym, albowiem w artykule tym w ustępie od słów „zgromadzeni w dniu" aż do „i bezkarność lichwiarzy" zarzuca autor sejmowi Rzeczypospolitej niestawanie w obronie ludu owszem dodawanie otuchy do nadużyć siepaczom, nadto zaniedbanie obowiązków i pomnożenie wyzysku. Że tego rodzaju lżenia i przedstawienie okoliczności w nieprawdziwem świetle i fałszywe wiadomości mają na celu wzbudzenie nienawiści i pogardę przeciw Sejmowi Rzeczypospolitej jest rzeczą oczywistą.

Równocześnie na wniosek Prokuratora stosownie do przepisu § 20 ust. pras. poleca się Redakcyi czasopisma „Naprzód" aby uchwałę niniejszą w najbliższym Nrze czasopisma na pierwszej tegoż stronie pod rygorem kroków z § 20 ust. pras. bezpłatnie zamieściła.

Sąd okręgowy karny Senat III.
Kraków, dnia 9 kwietnia 1919.
(Podpis nieczytelny).

Ku koncepcyi większości chłopsko-robotniczej.

Niedawno komentowaliśmy artykulik warszawskiego „Kuryera Polskiego", który wyrażał pewne zdziwienie, iż „większość sejmowa" uprawia nie politykę tworzenia czegoś, lecz politykę **„opozycyi wobec opozycyi"**, że kurs p. Grabskiego polega na zwalczaniu Daszyńskiego.

Wówczas podkreślaliśmy, że kwestya głosowania wielu posłów włościańskich w Sejmie po myśli narodowej demokracyi — przy sprawach dla chłopów, mniej lub więcej obojętnych — nie stwarza jeszcze większości trwałej — jest dość złudną. **Probierzem** będzie tu dopiero **reforma agrarna.**

To czują endecy, którzy ze **względu na swoją klientelę obszarniczą** muszą być skąpsi na punkcie reformy agrarnej. Tu leży źródło ich zdenerwowania. Stąd płynęły ich wysiłki wykopania przepaści pomiędzy centrum chłopskiem, a lewicą. Nad tem pracowali posłowie Grabski i Korfanty. I szczyt tryumfu endecyi widziała jej prasa w zaprowadzeniu stanu wyjątkowego. Podkreślała tę **próbę sił.**

A jednak palił ją niepokój wewnętrzny. Przypomnijmy prof. Grabskiego, który daje się interwiewować „Kuryerowi Warszawskiemu", wtrąca do tego wywiadu zdanie, że endecy „z całym spokojem"(!?) zdecydują się i na przymusowe wywłaszczenie wielkich obszarów — poczem powstaje wśród endecyi taki **niepokój,** że p. G. cofa swoje wyrazy — co więcej: cofa się z wiceprezesury klubu!

Boć, doprawdy, było to zadanie w rodzaju **kwadratury koła,** ażeby i obszarnik wyszedł bez szwanku, i chłop dostał nowy warsztat pracy...

Rozumie się endecya raczej liczyła się z tem, że chłopa, chcącego pola da się... wywieść w pole — połowicznemi ustępstwami.

Cała ta gra jednak urwała się w komisyi rolnej. Przesilenie nastąpiło dnia 9 bm.

Komisya rolna obradowała mianowicie w dalszym ciągu nad ustępem referatu posła Dąbskiego, który postanawiał, że na zapas ziemi, przeznaczonej do parcelacyi i kolonizacyi, złoży się dobra względnie części dóbr, wykupione drogą ustawowego przymusu od prawowitych właścicieli ziemskich i instytucyj publicznych, **przekraczające pod względem obszaru 100 morgów.** W ciągu dyskusyi nad tym ustępem poseł Barlicki (soc.) wnosi poprawkę, aby po słowie dóbr zamiast wykupiono umieścić wywłaszczone bez rekompensaty. Los wywłaszczonych zabezpieczy państwo.

Poprawka ta upadła.

Referent zgodził się w toku dyskusyi na skreślenie końcowych słów 100 morgów i zastąpienie ich słowami: ustalone ustawą maksimum. W głosowaniu imiennem oświadczyło się **16 głosów za skreśleniem całego ustępu.**

Za wnioskiem Dąbskiego głosowali: gr. Wyzwolenia (Thugutowcy), Piastowcy i socyaliści. — Przeciw głosowali ludowo-narodowi, Pol. Zjednocz. lud. (Bliźniacy) i N. Z. R.

Wniosek Dąbskiego upadł: (14 za, 16 przeciw).

Poseł Dąbski **złożył swój referat.**

Przy tym samym ustosunkowaniu głosów przeszedł kontrwniosek ks. Dziennickiego, poprzestający na kupnie **dobrowolnie** zaofiarowanych majątków na parcelacyę, a przymusowy wykup stosujący „w razie potrzeby" do ordynacyj (fideikomisów) lub **największych** obszarów, gospodarstw źle prowadzonych, względnie zdawna (od lat 15) wypuszczanych w dzierżawę.

Po tym wyniku głosowania reprezentanci stronnictw przegłosowanych zgodnie z wnioskiem posła tow. Dreszera zażądali przerwy posiedzeń wobec nowej sytuacyi.

Przewodniczący poseł Witos zamknął posiedzenie komisyi.

Opozycya NZR. przeciw dalej idącej reformie rolnej była, jak widać z dalszego przebiegu wypadków, może (?) taktyczną. W dwojaki sposób przekonali się Witosowcy, że wobec stanowiska prawicy i chłopów księżych nie przeprą reformy rolnej.

Pozytywnie zaznaczyli to socyaliści, popierając wniosek Dąbskiego, **negatywnie** NZR. zagrożeniem radykalniejszej reformie.

W następstwie przyszło **do wyrównania,** które znalazło wyraz w Sejmie w przyznaniu nagłości **149** głosami przeciw **110** nagłemu wnioskowi posła Daszyńskiego **w sprawie zniesienia stanu wyjątkowego.**

W ten sposób to ponure „uczczenie" 125-tej rocznicy bitwy Racławickiej (4 kwietnia) zmywa ze siebie Sejm ludowy.

Na tle **reformy agrarnej** — z którą w parze muszą iść inne **reformy społeczne** zarysowuje się niejako większość sejmowa...

Chłopi i robotnicy. Sejm stałby się **naprawdę ludowym,** stałby się **Sejmem reform,** a nie Sejmem drobnych podjazdowych walk...

Zrozumiałem jest także, że już wśród „Bliźniaków" powstał pewien ferment — i zapewne poczem się **stamtąd przechodzenie do obozu Witosa.**

Przy zmienionej sytuacyi, niewątpliwie, na **wznowionem posiedzeniu komisyi rolnej** referat posła Dąbskiego uzyska większość.

W każdym razie otwiera się zdaje **nowa karta w dziejach Sejmu.**

Ponad sympatyami lub niechęciami **zadomowić** musiał **jedyny czynnik racyonalny** — nieodparty mus, konieczność **reform.**

Jest to ta droga, którą nasze stronnictwo wskazywało zaraz po upadku okupantów, dążąc do stworzenia rządu **ludowego.**

Droga, konieczna i ze względu na stosunki **wewnętrzne,** i ze względu na **okalające nas zjawiska,** i ze względu na potrzebę stworzenia z Polski kraju, któryby dziś tak przyciągał ku sobie **Litwę ludową,** jak przed 350 laty Polska przyciągnęła Litwę szlachecką w siostrzany związek lubelski.

Sprawiedliwość społeczna i polska racya stanu domagają się jednego i tego samego.

Walka o ziemie polskie.

Artylerya ukraińska ostrzeliwuje przedmieścia, dworzec i najbliższą okolicę Lwowa.

W pismach lwowskich pełno **wiadomości o niedoli jeńców polskich** pod rządami ukraińskimi, **o znęcaniu się Ukraińców nad ludnością polską** w zajętych chwilowo miejscowościach, np. w Jaworowie. **Ukraińcy wysłali do Wilsona depeszę ze skargą, że Polacy** korzystając z poparcia koalicyi, **prą ciągle naprzód i nie chcą rozejmu.**

Z Warszawy donoszą, że

koalicya zwróciła się urzędowo do polskiego rządu, by przeprowadził zawieszenie broni z Ukraińcami.

Rząd polski ma poczynić kroki w tej sprawie w najbliższych dniach. **W tajnem posiedzeniu komisyi wojskowej wziął udział Piłsudski.**

Na Wołyniu, w okolicy Powórska **nasze oddziały** posunęły się na wschód od Maniewicz.

Litwa i Białoruś: Stacya Leśna wpadła w nasze ręce z bogatymi zapasami wojennego materyału.

Ponowiły się znowu **walki z Niemcami na froncie wielkopolskim.**

Z Polski i zagranicy.

Z SEJMOWEJ KOMISYI APROWIZACYJNEJ.

Komisya aprowizacyjna uchwaliła utrzymać dotychczasowy system ściągania kontyngentu zboża do dnia 15 sierpnia br. bez przesądzania sprawy. Co do ziemniaków uchwalono natychmiastowe wprowadzenie wolnego obrotu z równoczesnem ściągnięciem kontyngentu. Następnie rozpatrywano aprowizacyę zagłębia dąbrowskiego.

POBÓR ROCZNIKÓW 1896—1897.

Pobór roczników z r. 1896 i 1897 rozpocznie się w Warszawie i innych miastach jednocześnie 24-go kwietnia.

ARESZTOWANIE KOMUNISTÓW W WARSZAWIE.

Onegdaj wieczorem i wczoraj w nocy dokonano w Warszawie licznych aresztowań i rewizyj wśród tamtejszych komunistów. Skonfiskowano przytem wielką liczbę odezw agitacyjnych i dokumentów.

ŚLĄSK CIESZYŃSKI W NIEBEZPIECZEŃSTWIE.

Ze Śląska nadchodzą alarmujące wiadomości, że Czesi **ściągają pod Cieszyn siły w grupach po kilkunastu ludzi, obsadzając niemi cały szereg wsi w najbliższej okolicy Cieszyna. Siły te wróciły świeżo z Włoch.**

Władze czeskie zapowiadają, że **stłumią przemocą wszelki objaw niezadowolenia ze strony polskiej.** Możliwość bliskiego rozstrzygnięcia sprawy Śląska i **nadzieje Czechów, że dostaną sporny obszar,** pobudziła ich do żywej działalności. **Dowództwo czeskie poleca załogom zwracanie uwagi na zachowanie się ludności** i w razie demonstracyj **nakazuje** władzom wojskowym **stłumienie tych wystąpień.**

Ponieważ są pogłoski o możliwości plebiscytu. **Czesi** i w tym kierunku **zabiegają o zyskanie ludności, obiecując jej żywność,** czego, jak twierdzą, rząd polski im nieda.

Tymczasem, co się robi, aby pomódz górni-

kom polskim w walce o Śląsk? Oto **żywność wysłana dla Śląska, utknęła gdzieś w drodze między Warszawą a Krakowem! Pomoc żywnościową** dla głodnego Śląska **Kraków tak zaniedbał, że Rada narodowa cieszyńska musiała się zwrócić wprost do Warszawy** o przyznanie żywności.

Przy takiej „opiece" władz polskich należy się lękać, że przy dalszym trwaniu nędzy aprowizacyjnej agitacya czeska może znaleźć podatne podłoże na Śląsku cieszyńskim.

DOTACYA DLA GALICYI.

Min. skarbu przyznało do dyspozycyi gen. delegata dra Gałeckiego **26 i pół miliona kor. jako zaliczkę zwrotną z budżetu Galicyi** do końca czerwca 1919 r. Kwota ta jest przeznaczoną na płace urzędników państw. polskiej narodowości w Galicyi wschodniej, na państwowe **roboty publiczne, na wypłatę zasiłków** dla rodzin osób powołanych do służby wojskowej, wreszcie na doraźną pomoc dla dotkniętej wojną ludności we wschodniej Galicyi.

Następnie zgodziło się Min. skarbu na wypłatę jednorazowego dodatku kwartalnego w dniu 1 maja br. wszystkim urzędnikom i funkcyonaryuszom państwowym w Galicyi w dotychczasowej wysokości.

POLSKI ZARZĄD SPISZU I ORAWY.

Ministeryum spraw wewnętrznych utworzyło **kierownictwo administracyi polskiej na Spiszu i Orawie.** Objął je dr Bednarski w Nowym Targu.

UNIA POLSKI Z LITWĄ.

Wczorajsze wiadomości o rokowaniach polsko-litewskich są jakby zapowiedzią odnowienia unii polsko-litewskiej. **Misya koalicyjna, bawiąca na Litwie, zachęca rząd litewski do unii z Polską, bo to leży w interesie Litwy.**

Na naradzie komisarzy bolszewickich w Wilnie postanowiono oddać Wilno Polakom bez walki(?)

Niemcy zawiadomili polską radę obywatelską w Suwałkach, że **oddają litewskiej Tarybie zarząd** wojskowy i cywilny **w polskich powiatach Suwalszczyzny.**

BOLSZEWICKI RUCH W NIEMCZECH.

W całym szeregu miast bawarskich rady robotnicze oświadczają się za przystąpieniem do monachijskiej rzeczypospolitej rad. Dawny rząd wydał w Baumbergu odezwę do robotników, wzywającą ich do podtrzymania so... zmu i demokracyi w walce z terrorem i dyktaturą komunistów. Rządy Wirtembergii, Badenii i Hesyi ogłosiły, że uznają tylko dawny rząd bawarski, bawiący w Bambergu. Ruch komunistyczny przerzucił się jednak i do nich.

W kilku miastach Badenii utworzyły się komitety dla dokonania przewrotu w badeńskiem i połączenia się z komunistami bawarskimi.

Magdeburg został zajęty przez wojska rządowe bez oporu.

Endecy obalają reformę agrarną!

Senzacyjny zwrot w komisyi rolnej. — Ograniczenie kompetencyi władz wojskowych. — Odbudowa powiatu krakowskiego.

(Tel. „Naprzodu").

Warszawa, 10 kwietnia.

Na posiedzeniu Komisyi rolnej z dnia 9 bm. doszło do ostrego starcia: enludecya, pozyskawszy sobie N. Z. R., **10 głosami przeciw 14** — socyalistów, piastowców, ludowców z Królestwa i Stapińczyków **obaliła zasadę wywłaszczenia i oznaczenia maksimum władania ziemią.** Posłowie, należący do grup opozycyjnych **opuścili salę obrad.**

Przeważa wśród nich zdanie, iż głosowanie w Komisyi decyduje o rozwoju bolszewizmu w Polsce, bowiem odbiera wsi polskiej możność radykalnego a jednak prawnego uregulowania sprawy rolnej. Posłowie ludowi oświadczają, iż wobec takiego stanowiska N. Z. R. nie będą mogli głosować za reformami robotniczemi. W tych warunkach cała praca Sejmu może spełznąć na niczem. Winę ponosi tu niezdecydowana, chwiejna aż do naiwności taktyka Narodowego Związku Robotniczego, który w ten sposób okazuje się i wrogiem mas chłopskich i robotniczych.

Na posiedzeniu z dnia 15 kwietnia postawił tow. **Dr. Lieberman** w komisyi wniosek tej treści:

Wzywa się Ministerstwo spraw wojskowych i Naczelne Dowództwo, aby bezwłocznie pouczyły w drodze właściwej wszystkie podległe komendy i władze, że na całym obszarze państwa polskiego **nie wolno żadnej władzy wojskowej, wydawać zarządzeń i wykonywać czynności, które odnoszą** się do ludności cywilnej a wchodzą w zakres działania cywilnych władz administracyjnych i politycznych.

Po burzliwej dyskusyi, w toku której endecy zacięty opór stawiali słusznej inicyatywie posła Liebermanna **wniosek został uchwalony.**

Podnieść należy, że wniosek powyższy ma zastosowanie także do tych obszarów, które zostały uznane za teren wojenny, jak np. obwód przemyski. Odtąd więc wykonywanie przez władze wojskowe policyi politycznej nad ludnością cywilną jest wykluczone. Władzom **nie przysługuje tedy więcej prawo zarządzanie konfiskat i rewizyi w mieszkaniach ludności cywilnej, ani zawieszania pism, zakazywania** zgromadzeń itp.

Dziś na porządku dziennym stanęła sprawa odbudowy powiatu krakowskiego.

Dodatek drożyźniany dla kolejarzy na kwiecień.

Komisya komunikacyjna przyjęła jednomyślnie do **wiadomości oświadczenie rządu,** które w uwzględnieniu bardzo trudnego położenia ekonomicznego pracowników kolejowych **jest skłonna wypłacić jednorazowy nadzwyczajny dodatek drożyźniany** wedle następującego klucza w miesiącu kwietniu:

Dla pracowników galicyjskich: dla samotnych 200 koron, dla pracowników, mających na utrzymaniu do dwóch członków rodziny 300 koron, dla pracowników, mających na utrzymaniu ponad dwóch członków rodziny 400 koron.

Dla funkcyonaryuszy Dyrekcyi kolejowej lwowskiej w pierwszej kategoryi 300 koron, w drugiej kategoryi 400 koron, w trzeciej kategoryi 600 koron. Uchwalono następnie kwotę 150.000 koron na udzielenie remuneracyi indywidualnej tym pracownikom dyrekcyi kolei lwowskiej, którzy podczas trwania stanu wojennego z Ukrainą odznaczyli się szczególniejszą odwagą i wytrwałością w służbie pracując wśród ognia nieprzyjacielskiego.

Co do dalszej pomocy na następne miesiące, do czasu ostatecznego uregulowania płac kolejarzy, komisya opracuje wnioski, kótre czy to w drodze wypłat w gotówce, czy też przez zorganizowanie aprowizacyi przyjdą kolejarzom z pomocą.

Skandal cukrowy w Krakowie.

Wykryte przed paru dniami malwersacye cukrowe przedstawiają się następująco: Główną sprężyną tych oszukańczych manipulacyi był b. funkcyonaryusz kontraktury oddziału cukrowego **Tadeusz Bojarski**, słuchacz praw. Bojarski z urzędu interweniował na dworcu towarowym przy wysyłce cukru na prowincyę, w myśl otrzymanych przez oddział cukrowy wskazówek. On to, wysłany pewnego razu przez referenta oddziału na dworzec, celem przeprowadzenia wysyłki cukru, sprzedał w oszukańczy sposób, za pośrednictwem W. Piechówn**ej**, nauczycielki prywatnej, dra Jakobsohna kandydata adwokackiego, Samuela Palenkesa kelnera bez zajęcia, oraz dozorcy stacyjnego Gutreicha, **1 wagon cukru żółtego fabrykantom cukierków Mauryc. Kleinowi i Lederbergerowi po cenie 7 K za 1 kg** (normalna cena żółtego cukru wynosi 3 K 30 h.).

Po wykryciu oszustwa Bojarski zbiegł z Krakowa. Udało się jednak władzom śledczym **zakwestyonować 30.000 kor.** będących własnością Bojarskiego, które ukrył w pewnym Banku a pochodzących prawdopodobnie z paskarskich transakcyi.

Ponadto ze sprzedanych przez Bojarskiego 10.000 kg cukru odebrano **6.888 kg i 168 kg cukierków,** które oddano do dyspozycyi sekcyi min. aprowizacyi.

Niezależnie od powyższej przytoczonej sprawy, wykryto, że niejaki Ozias Cypes, ekspedyent firmy Barberowski, jako upoważniony do odebrania cukru imieniem tejże firmy na dworcu towarowym **podjął 1 wagon cukru o wadze 15.000 kg.** Towaru tego jednakowoż nie odstawił firmie Barberowski, lecz sprzedał paskarzom łańcuszkowym.

I tak: **Józefowi Lederbergerowi** 51 worków po cenie 15 kor. 50 h. za 1 kg, resztę zaś **Izaakowi Grünwaldowi** po 16 kor. Wymienieni znowu odsprzedali ten cukier fabrykantom cukierków jeszcze po wyższej cenie.

Kwotę 65.000 koron, pochodzącą z powyższej sprzedaży, która ulokowaną była na książeczkach oszczędnościowych, władze śledcze skonfiskowały.

Akta obu spraw odstąpiono Prokuratoryi państwa, a osoby pozostające w związku z tą aferą odstawiono do sądu kraj. karnego.

KRONIKA.

Kraków, piątek 11 kwietnia.

CUKIER BIAŁY NA KWIECIEŃ TYLKO DLA DZIECI DO LAT 2. Ponieważ Magistrat nie otrzymał na kwiecień zupełnie cukru białego, pozostały zaś zapas tego cukru sprzedawany będzie począwszy od piątku 11 bm. **tylko dla dzieci** w wieku do lat 2 po pół kg na jedno dziecko.

Sprzedaż odbywać się będzie w sklepach Szarskiego, JaworNickiego, Barberowskiego, Fromowicza (ul. Krakowska l. 28) i Sikorskiego w Podgórzu.

O SPIRYTUS DENATUROWANY. Z Dębnik również skarżą się, że sklep Jabłońskiego nie wydaje od miesięcy spirytusu denaturowanego. Czyż władze nie mogą zmusić fabryki, o której wspomina wyjaśnienie magistratu, podane na innem miejscu, do przysłania większej ilości spirytusu, by go cała ludność mogła dostać?

O ZAMYKANIE BRAM. Wobec wprowadzenia czasu letniego dyrekcya policyi ogłasza, że bramy domów mają być zamykane o g. 10 wieczór.

KONCERT MATYLDY POLIŃSKIEJ-ŁEWICKIEJ odbędzie się wniedzielę 13 bm. w sali „Sokoła". W programie sławne arye operowe i pieśni. Początek o godz. 7 wieczorem.

WIECZÓR TOWARZYSKI połączony z koncertem i zabawą taneczną odbędzie się staraniem „Lutni Robotniczej" w sobotę d. 26 kwietnia w sali Związku (Dunajewskieg 5). Początek o godz. 8 wieczór. Wstęp za zaproszeniami. — Ilość osób ograniczona. Wpisy na listę uczestników przyjmuje się w poniedziałki i czwartki od 8—9 na próbie „Lutni" i w niedzielę od 11 do 12 w Bibliotece.

ŁAŹNIA LUDOWA ZAMKNIĘTA! Niedawno czytaliśmy, że przyczyną szerzenia się tyfusu jest brak łaźni i nieprzestrzeganie czystości. — Tymczasem mamy przy ul. Karmelickiej łaźnię ludową, która jednak przez trzy i pół dnia jest zamknięta — podobno z braku węgla. Ludność robotnicza, młodzież szkolna i wojsko nie ma się gdzie kąpać. Kasa oszczędności będąca właścicielką łaźni, powinna się postarać o węgle i zarządzić otwarcie łaźni przez cały tydzień.

2000 BEZROBOTNYCH W GÓRNICTWIE NAFTOWYM POW. KROŚNIEŃSKIEGO. D. 10 bm. przybyła do Krakowa deputacya bezrobotnych robotników naftowych z pow. krośnieńskiego. Wskutek powrotu robotników z wojska i niewoli oraz ucieczki z Borysławia jest bez pracy w pow. krośnieńskim 2000 robotników naftowych. Deputacya była u delegata Gałeckiego, który jednakowoż nie ma pojęcia o tych sprawach. Dlatego też robotnicy apelują do posła tow. Misiołka, by w ministerstwie pracy interweniował w sprawie wyasygnowania odpowiedniego funduszu na zapomogi dla bezrobotnych pow. krośnieńskiego.

BEZROBOTNI W KRÓLESTWIE. Ogółem w dniu 22 marca r. b. liczba zarejestrowanych bezrobotnych na terenie b. Królestwa Polskiego wynosiła 317,667, nie licząc członków ich rodzin.

SEKWESTR PAŃSTWOWY DÓBR HABSBURGÓW W POLSCE. Ministeryum rolnictwa i dóbr koronnych ustanowiło **zarząd państwowy nad dobrami Lanckorona-Izdebnik oraz nad wszelkiemi dobrami, należącemi do arcyksiążąt Reinera i Salwatora Habsburgów,** znajdującymi się w obrębie państwa polskiego. Wykonywanie zarządu państwowego polecono inżynierowi leśnemu Antoniemu Szymowi.

REPERTUAR TEATRU POWSZECHNEGO.
Piątek: „Hr. Luksemburg".

Zawiadomienia partyjne.

W myśl uchwały Wydziału Rady Robotniczej Polskiej Partyi Socyalno-Demokratycznej odbędzie się w niedzielę 13 b. m. 1919 **ogólne zebranie partyjne z wszystkich dzielnic miasta i gmin podmiejskich Krakowa.**

Na porządku dziennym:

1) Wybory delegatów na kongres.

22) Wnioski na kongres.

Na zebranie to mają wstęp tylko członkowie opłacający podatek partyjny i dlatego wzywamy wszystkich towarzyszy i towarzyszki aby bezwarunkowo legitymacye partyjne mieli przy sobie.

Wydział Rady Robotniczej P. P. S. D.

BACZNOŚĆ! TOWARZYSZE DELEGACI NA KONGRES!

Ze względu na szalony brak mieszkań i miejsca w hotelach, uprasza się wszystkich delegatów, mających przyjechać na kongres do Krakowa, aby **bezzwłocznie zgłaszali termin swojego przyjazdu i potrzebę mieszkania w Sekretaryacie krakowskiej Rady Robotniczej** ul. Dunajewskiego 5, II. p.

Delegaci, którzy do **20 bm.** wezwaniu temu zadość nie uczynią, mogą po przyjeździe do Krakowa znaleść się bez mieszkania za co odpowiedzialności przyjąć nie możemy.

Równocześnie zwracamy uwagę, że dalsze wskazówki co do postępowania przy przyjeździe do Krakowa zostaną nieco później w pismach partyjnych ogłoszone.

Sekcya gospodarcza krak. Rady Rob. PPSD.

Prosimy wszystkie pisma partyjne w Polsce o trzykrotny przedruk niniejszego ogłoszenia.

* * *

SEKCYA GOSPODARCZA KONGRESOWA odbędzie posiedzenie w piątek 11 bm. o godz. 7 wiecz. w sekretaryacie Rady Robotniczej. Obecność wszystkich członków sekcyi konieczna. **K. Lapiński.**

WYDZIAŁ RADY ROBOTNICZEJ odbędzie posiedzenie w sobotę 12 bm. o godz. 7 wieczór w sekretaryacie Rady Robotniczej Dunajewskiego 5, II. p.

POSIEDZENIE KRAKOWSKIEGO KLUBU RADZIECKIEGO P. P. S. D. odbędzie się w piątek 11 kwietnia o godz. 8 wieczór w sekretaryacie Rady Robotniczej przy ul. Dunajewskiego 5, II. p.

Sejm.

(Posiedzenie 10 kwietnia).

(Według P. A. T.)

Marszałek odczytał notę, którą Belgia uznaje państwo polskie.

Pos. **Wójcik** przedłożył sprawozdanie komisyi odbudowy kraju

w sprawie odbudowy wsi w powiecie krakowskim, wielickim i podgórskim

i w obrębie twierdzy krakowskiej. Wedle obliczenia ekspozytury budowlanej w Krakowie potrzeba na odbudowę tych gmin **60 milionów koron.**

Pos. **Klemensiewicz** podnosi, że na najpilniejsze wymogi odbudowy **potrzeba tymczasowo 20 milionów marek.** Mowca domaga się, aby **na rzecz odbudowy objąć lasy okoliczne duchowne, n. p. OO. Cystersów.**

W dyskusyi poruszono również sprawę odbudowy powiatu przemyskiego, niżańskiego i części tarnobrzeskiego.

Wnioski komisyi przyjęto.

Przystąpiono z kolei do sprawozdania komisyi oświatowej

w sprawie dekretu o stabilizacyi i wynagrodzeniu nauczycieli szkół powszechnych i w sprawie przepisów przejściowych.

Sprawozdawca p. **Smulikowski** (soc.) przedstawia, że rząd zrównał płace nauczycieli z 3 najniższymi klasami urzędniczymi i dla szczególnie zasłużonych nauczycieli wyznaczył klasę ósmą. Komisya proponuje, aby **dać nauczycielom po 2 morgi gruntu ornego, mieszkania i opał.** Nauczyciel, który nieprzerwanie pracował 3 lata w szkołach publicznych, będzie stabilizowany.

P. **Czapiński,** jako przedstawiciel mniejszości, proponuje zupełne skreślenie art. 11 i dodanie w art. 6 po ustępie 1 słów: „do 8 kategoryi po upływie 24 lat służby".

Projekt odesłano do komisyi z zastrzeżeniem, by komisya zaraz po świętach przedłożyła sprawozdanie.

Po odpowiedzi ministra wojny jen. Leśniewskiego na wniosek o zajścia w Pińsku, Izba przystąpiła do

sprawy zniesienia ustawy o stemplowaniu banknotów.

Minister skarbu oświadcza, że otrzymał wiadomość, iż pierwszy transport nowych banknotów nadejdzie prawdopodobnie przed końcem czerwca. — Minister proponuje Sejmowi, aby przy przyszłej wymianie **wydawać w gotowiźnie tylko 30 procent sum przedstawionych do wymiany, a 70 procent wydawać w pożyczce.** Trzeba jednak stworzyć typ pożyczki długoterminowej w terminie nieokreślonym, czyli **rentę polską 5 procentową.** W końcu zaznacza, że być może, iż **korona spadnie do 5 centimów.**

Nagłość wniosku uchwalono i odesłano go do komisyi budżetowej.

Uchwalono też nagłość wniosku pos. Daszyńskiego w sprawie zniesienia stanu wyjątkowego w Królestwie i Galicyi.

i w sprawie **przyspieszenia dostawy ziemniaków i zboża na siew** z Księstwa Poznańskiego.

Następne posiedzenie w sobotę.

* * *

KOMISYA APROWIZACYJNA na posiedzeniu wtorkowem 8 b. m. dyskutowała nad sprawą wolnego obrotu ziemniakami. W dyskusyi poruszyli reprezentanci rolników, aby wprowadzić wolny obrót ziemniakami i znieść kontyngenty. Tow. Misiołek podniósł, że zniesienie kontyngentów byłoby nagrodą dla tych rolników, którzy do dziś dnia tego nie uczynili, lub którzy ziemniaki kontyngentowe sprzedali na pasek. W głosowaniu uchwalono odebrać dotychczasowe kontyngenta, a nie stosujących się do tego rolników ostro karać. Uchwalono wreszcie wolny obrót ziemniakami. Socyaliści głosowali przeciw wolnemu obrotowi ziemniakami.

Dwa listy.

List ministra wojny.

Jaśnie Wielmożny Panie Marszałku.

Na posiedzeniu sejmowem **dnia 4 kwietnia** rb. p. poseł Daszyński, poddając krytyce zarządzenie rady ministrów o wprowadzeniu stanu wyjątkowego, użył w swej mowie wyrażenia „cham umundurowany", dodając następnie, że mianem tem określa zarówno oficera, jak i podoficera.

Stojąc na stanowisku, że wojsko wewnątrz kraju ma służyć do utrzymania ładu i porządku właśnie przeciwko czynnikom, dopuszczającym się naruszenia ustawy — i powołany do stania na straży z jednej strony karności, a z drugiej honoru żołnierza, poczuwam się do obowiązku założenia przeciwko tym wyżej wymienionym wyrazom p. posła Daszyńskiego jak najenergiczniejszego protestu.

Zapewniam, że każde wykroczenie oficera czy żołnierza spotka się z mojej strony z surowem wystąpieniem, potępienie zaś ogólnikowe w najwyższej mierze krzywdzi cały stan żołnierski.

Prosząc o zakomunikowanie tego Wysokiemu Sejmowi, łączę wyrazy prawdziwego poważania **J. Leśniewski**

(pieczęć) generał-porucznik
minister spraw wojskow.

Warszawa, 8 kwietnia 1919 r.

Odpowiedź tow. Daszyńskiego.

Jaśnie Wielmożny Panie Marszałku.

Na protest p. ministra spraw wojskowych z dnia 5 kwietnia r. b. co do wyrazów, jakich użyłem w swej mowie sejmowej z dnia 4-go kwietnia r. b., mam zaszczyt odpowiedzieć, co następuje:

Wojsko wewnątrz kraju ma służyć tylko i wyłącznie dla obrony ustawowego porządku, lecz orzekanie o przepisach ustaw, obowiązujących w kraju, nie należy do wojska, albowiem żyjemy w kraju, gdzie niema żadnej dyktatury wojskowej.

Podoficer, czy oficer, łamiący ustawy, jak to miało miejsce w Dąbrowie górniczej, gdzie sierżant — przypuszczać należy z rozkazu oficera — „zabronił zetknięcia się posła z jego wyborcami, taki podoficer gwałci prawo i opiera się przytem tylko na swojej sile, jako uzbrojonego człowieka wobec bezbronnego.

Na tem tle zwróciłem się w bardzo ostrych słowach przeciw podobnemu nadużyciu, w Dąbrowie górniczej popełnionemu, i użyłem przy tem słów: „cham umundurowany". Dosłowny tekst protokołu stenograficznego, a nie niedokładnych sprawozdań dziennikarskich, nie pozostawia na tym punkcie co do treści, czy zamiarów mego przemówienia żadnej wątpliwości.

Protestuję zatem przeciw uogólnieniu niczem nieusprawiedliwionemu mojego wyszczególnionego zarzutu, protestuję przeciw podsuwaniu mi obrazy całej armii polskiej i wyrażam nadzieję, że obietnica p. ministra spraw wojskowych wykorzeni ducha bezprawia i gwałtów, których dopuszczają się jednostki wśród żołnierzy i oficerów polskich z krzywdą ludności.

Ignacy Daszyński
poseł sejmowy.

Warszawa, 5 kwietnia 1919 r.

Co się przypomina?

Dnia 24 marca podczas uroczystości Kościuszkowskich wznawiano przysięgę Naczelnika, przysięgę, w której brzmiała nuta zapowiadająca niestosowanie ucisku wobec nikogo.

Dnia 4 kwietnia większość sejmowa bez dyskusyi decydowała się na — zawieszenie stanu wyjątkowego nad zwyż 12 milionami **mieszkańców b. Królestwa.**

W kronice ruskiej Nestora jest ustęp, opowiadający, jak to Ruś, zwracała się do Waregów (Skandynawów) ze słowami: „Ziemia nasza wielką jest i obfitą, ale ładu w niej niema. Przyjdźcie władać nią i kniażyć".

Dziwnie przypominały się te pyłem mnogich wieków okryte słowa, ślepo oddające cudzoziemcom władzę, gdy w Sejmie naszym toczyła się debata w sprawie ewentualnej kompetencyi francuskiej misyi wojskowej.

Gdy poseł Moraczewski chciał się dowiedzieć, jak Sejm tę sprawę pojmuje i ujmuje — większość zdawała się stać w sprawie wojskowej na stanowisku owej kompletnej samoniewystarczalności, którą w dziedzinie państwowej tak wyraziła była bierna Ruś — przed tysiącociem.

Klub nasz pojmował, iż w dziedzinie wojskowej potrzeba nam pewnych wzorów zewnątrz — poseł Moraczewski zastrzegał się jednak, ażeby hurtem przekazać cudzoziemcom, choćby najbardziej zaprzyjaźnionym, **całą strukturę armii polskiej.**

Odparcie napaści Kuryerkowej.

Z chwilą, gdy dr Dłuski wyruszył do **Paryża** na czele misyi, wysłanej przez nacz. państwa Piłsudskiego, zaczęto w prasie endeckiej nań napadać.

Zrobiono zeń przedewszystkiem socyalistę, co już zwalniało od wszelkich skrupułów... „Kuryer Illustrowany" przejaskrawiając tę „modę endecką" wpadł na „sensacyę", iż „socyalista Dłuski dyskredytuje w Paryżu sprawę Spiszu i Orawy (sic!), rozpuszczając wiadomości, iż o ziemie te dopominają się tylko taternicy!

Ażeby zaś tak wstrętne oszczerstwo czemś upozorować (bo dlaczegożby wysłannik kom. Piłsudskiego miał zdradzać interesy polskie?) „Kuryer" dorzucał, że czyni on to, jako właściciel(?) Sanatoryum w Zakopanem.

Nie słyszeliśmy, coprawda, jakoby dr Dłuski odkupił sanatoryum, którego został był dyrektorem z ramienia konsorcyum; nikt zaś wiedzący, kim jest dr Dłuski, a nazwisko to znane w Polsce, nie mógł uwierzyć w tę brudną insynuacyę organu pp. Dąbrowskiego i Konczyńskiego.

Świeżo jednak przypomnieli tę sprawę — następującem odparciem napaści — delegaci Spiszu i Orawy, którzy się znalezli w Paryżu:

Paryż, 28 marca 1919.

Przyjechawszy do Paryża, znaleźliśmy w osobie p. dr Dłuskiego wielkiego pomocnika i gorącego obrońcę nie tylko Spisza i Orawy, ale i Śląska Cieszyńskiego. Przyszły tu wczoraj świeże nowiny z kraju. Oburzenie i zgorszenie nas ogarnęło, kiedyśmy przeczytali w „Kuryerze Ill. krakowskim" z 17-go marca Nr. 74 urażające słowa o naszym orędowniku w Paryżu. — **Prosimy naszej pracy takiemi podejrzeniami** (a może to niesmaczny dowcip?) **nie psuć.**

Wojciech Halczyn
Piotr Borowy.
Ks. Ferdynand Machay.

W zupełności podzielam oburzenie mych kolegów z delegacyi spisko-orawskiej z powodu niecnej napaści na dra Dłuskiego.

Docent Dr Kazimierz Ruppert.

Zwalczanie korupcyi wśród urzędników.

W rozesłanym do prokuratorów okólniku, prokurator przy sądzie apelacyjnym w Warszawie p. Skokowski pisze:

Jednem ze zjawisk **poważnie zagrażających utrwaleniu państwowości polskiej i ustalenia w kraju praworządnych stosunków**, jest daleko posunięta **korupcya wśród urzędników państwowych i komunalnych**, której objawy mnożą się w sposób zatrważający przybierając w ostatnich czasach charakter klęski powszechnej.

Do zwalczenia tego zjawiska oprócz środków których zastosowanie zależy od innych ministeryów i do starannego doboru kandydatów na stanowiska urzędnicze, oraz dostatecznego ich uposażenia, winny przyczyniać się jak najusilniej organy wymiaru sprawiedliwości, które **za pomocą nieubłaganego ścigania winnych i piętnowania ich surowemi karami**, mogą w znacznym stopniu wpływać na sanacyę stosunków w tej mierze, a jednocześnie zapobiegać rosnącemu wśród ludności, a równie groźnemu dla powagi państwa mniemaniu **o rzekomej bezkarności nadużyć ze strony urzędników.**

Z powyższych względów p. prokurator zaleca jaknajwiększą intensywność i szybkość postępowania karnego w każdym wypadku ujawnienia nadużyć ze strony urzędników państwowych, lub komunalnych, stosownie do winnych, **bez względu na wysokość zajmowanego przez nich stanowiska, najostrzejszego środka prewencyjnego w postaci niezwłocznego uwięzienia oraz domaganie się od sądów możliwie szybkiego rozpoznania spraw o nadużycia służbowe**

Uważać nadto należy za pożądane **podawanie wyroków** w tych sprawach do wiadomości publicznej w **miejscowej prasie.**

Z miasta i z kraju.

KRAKOWSKI KONSUM ROBOTNICZY wydaje swym członkom słoninę amerykańską po 70 deka na głowę, za przedłożeniem karty chlebowej w następującym porządku: Na litery AD w poniedziałki, E—H we wtorki, I—L we środy, M—P we czwartki, R—S w piątki, T—Z w soboty.

W SPRAWIE ROZDZIAŁU SPIRYTUSU dla Podgórza Magistrat wyjaśnia, że od stycznia br. kilka sklepów rejonowych, a między nimi i sklep Bombacha w Dz. XXII. nie otrzymało spirytusu denaturowanego z tego powodu, że rafinerya Perlbergera w Klaśnie, mimo licznych urgensów tak w Zarządzie rafineryi, jak i w Centrali spirytusowej kontyngent styczniowy spirytusu zamiast wysłać w całości w styczniu br. przesyła dopiero obecnie małemi partyami.

ROBOTY PUBLICZNE. Rozpoczęto budowę kanału w pobliżu parku krakowskiego. Prezydyum miasta poleciło zarządowi akcyzy budowę 7 urzędów akcyzowych na prawej stronie Wisły.

UWOLNIENIE MILICYANTÓW LUDOWYCH Dnia 4 kwietnia r. b. nastąpiło w Krakowie uwolnienie oficera, podoficerów i przeszło 200 milicyantów ludowych, aresztowanych i rozbrojonych w Sosnowcu, Będzinie i Dąbrowie górniczej. Uwolnienie odbyło się na skutek badania przeprowadzonego przez majora Wojnarowskiego, delegata sądu wojskowego w Kielcach.

Żądamy surowego ukarania sprawców bezprawnego aresztowania i rozbrojenia milicyi ludowej w Zagłębiu.

O URUCHOMIENIE PRZEMYSŁU BUDOWLANEGO. W Łańcucie odbyło się dnia 6 bm. zgromadzenie publiczne, zwołane przez Komitet miejscowy P. P. S. D. w sprawie bezrobocia i opłakanych stosunków aprowizacyjnych. Po wyczerpującem omówieniu tych spraw, w którem obok innych wziął również udział kierownik tutejszego starostwa dr Spiss, zgromadzenie wybrało Komitet robót publicznych, który ma się zająć przedłożeniem wniosków co do uruchomienia przemysłu budowlanego w naszem mieście u odpowiednich czynników, rejestracyą bezrobotnych i sprawą uzyskania zasiłków dla tychże.

GDZIE JEST TAJEMNICA DROŻYZNY? Od **1-go marca do 2-go kwietnia r. b. przybyło do Warszawy 4.000 wagonów**; licząc średnio w każdym wagonie 750 pudów, otrzymaliśmy **3,450.000 pudów artykułów spożywczych** (1 pud = 16 kilo).

Mąki białej amerykańskiej przybyło **3,046 wagonów, smalcu 456 wag., słoniny 359 wagonów, mięsa 160** wag., t. j. 12.000 pudów, czyli blizko pięć milionów funtów. Prócz tego przybyło mleka **10 wagonów, konserw 2 wagony, różnych tłuszczów**, oraz 7 wagonów ubrania i obuwia, ponadto **stokilkadziesiąt wagonów z różnymi towarami.**

Żywność z Ameryki wciąż napływa, ale ceny wciąż rosną.

WEŁNA I BAWEŁNA DLA FABRYK ŁÓDZKICH. Do Łodzi przyszła wiadomość, że z Liwerpolu wysyłają do fabryk łódzkich 22 tysiące ton surowca wełny i bawełny. Pozwoli to uruchomić część fabryk i ulżyć olbrzymiemu bezrobociu w Łodzi.

AJENCI NIEMIECCY SZUKAJĄ ROBOTNIKÓW ROLNYCH W POLSE. W Częstochowie zjawili się ajenci niemieccy celem ściągnięcia do Niemiec polskich robotników rolnych. Znaleźli łatwowiernych, którzy dali się namówić do wyjazdu, ale na granicy zatrzymały ich władze polskie. Ale czy ajenci nie mają łatwej pracy wobec bezrobocie w Polsce?

KOLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek, A—B, L. 39):

Piątek: Irena Solska i Zygm. Nowakowski: Recytacye:

REPERTUAR TEATRU IM. SŁOWACKIEGO.

Piątek: „Wygnany Eros“.

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Maryan Pyrzowski. Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).